

ZARZĄDZENIE

Dnia 24 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

zarządził:

- 1. zawiadomić – przez doręczenie niniejszego zarządzenia – skazanego M.C., że nie stwierdzono podstaw do wznowienia z urzędu postępowania kasacyjnego, zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt IV KK 436/19;**
- 2. sprawę zakreślić w repertorium KO.**

UZASADNIENIE

Skazany M.C. nadesłał do Sądu Najwyższego „3 wnioski wznowiające” i w każdym z nich postulował cyt. „wznowienie z urzędu prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego Wydziału II Karnego w Rzeszowie, z dnia 21 lutego 2019 r., w sprawie II AKa 110/18 zmieniającego w części zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego Wydziału II Karnego w Tarnobrzegu, z dnia 3 lipca 2018 r., w sprawie II K 70/17, z powodu wykrycia bezwzględnej przyczyny odwoławczej”. Według skazanego owa przyczyna ma się wyrażać w cyt.:

1. „pozbawieniu oskarżonego prawa do obrony faktycznej w sensie materialnym, bowiem wyznaczony wówczas obrońca z urzędu nie zapoznał się z aktami sprawy, a zatem skazany takim działaniem nie mógł mieć zapewnionej prawa do obrony rzeczywistej, i zarazem skutecznej, jako rzetelnej w myśl prawa 6 ust. 1 Konwencji

[...]"

2. „braku obrońcy przed Sądem Najwyższym Izby IV Karnej w Warszawie wyznaczonej rozprawie w dniu 21 lutego 2020 r. poprzez nie wzięcie udziału głównego obrońcy, czyli J.T., a tylko wzięcie udziału w rozprawie osoby nie uprawnionej, czyli tzw. aplikanta, A.A., bowiem ten wówczas substytut nie mógł występować przed tym Sądem, gdyż osoba taka, która de facto tj:

- ukończyła aplikację adwokacką i zarazem uzyskała zaświadczenie o jej odbyciu,
- jest jednak osobą nieuprawnioną do sprawowania obrony jako substytut, albowiem nie posiada legitymacji prawnej do zastępstwa procesowego [...]"

3. „pozbawienie oskarżonego prawa do obrony faktycznej w sensie materialnym, bowiem wyznaczony obrońca w zastępstwie nie zapoznał się z aktami sprawy, a zatem skazany takim działaniem nie mógł mieć zapewnionej prawa do obrony rzeczywistej, i zarazem skutecznej, jako rzetelnej w myśl prawa 6 ust.1 Konwencji [...]"

Sygnalizując powyższe, skazany wystąpił o cyt. „uchylenie w całości zaskarżony wyrok, a następnie uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów aktem oskarżenia, ewentualnie umorzenie w całości zaskarżony wyrok z powodu wystąpienia przesłanki materialnej tak zwanej powagi rzeczy już osądzonej”.

Odnosząc się do tego wystąpienia w pierwszej kolejności należy zauważyć, że opiera się ono na oczywiście wadliwym rozumieniu przepisów prawa, co jednak da się wytłumaczyć faktem, że autor pism nie jest podmiotem fachowym. Następnie trzeba stwierdzić, mając w polu widzenia, że znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia (tak stanowi art. 118 § 1 k.p.k.), iż skazany w istocie postuluje wznowienie z urzędu postępowania kasacyjnego, a nie postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 lutego 2019 r. wydanym w sprawie sygn. akt II AKa 110/18. Wynika to faktu, że chociaż pisze o „wznowieniu z urzędu prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego Wydziału II Karnego w Rzeszowie”, to nie twierdzi, że uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej (nie wymienia stosownego przepisu, jednak trzeba przyjąć, że chodzi o uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.)

zaistniało w toku postępowania prowadzonego przez sądy powszechne. Twierdzi natomiast, że uchybieniem tym dotknięte jest postępowanie kasacyjne, a skoro tak, to wznowienie tylko tego postępowania ewentualnie może wchodzić w grę, co czyni też błędnym wniosek skazanego o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie.

Przechodząc do meritum, to nawet jeżeli przyjąć, co jest dyskusyjne (zob. postanowienie składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22, OSNK 2023, nr 4, poz. 20), dopuszczalność wznowienia postępowania kasacyjnego, zarazem trzeba uznać, że realia procesowe sprawy, jak też okoliczności przedstawione przez skazanego nie wskazują na potrzebę takiego postąpienia. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 lutego 2019 r., sygn. akt II AKa 110/18, nie był zaskarżony na korzyść M. C., a został zaskarżony wyłącznie na jego niekorzyść kasacjami wniesionymi przez Prokuratora Generalnego i Prokuratora Rejonowego w Stalowej Woli. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 17 listopada (a nie, jak podał skazany, 21 lutego) 2020 r., sygn. akt IV KK 436/19, oddalił obie kasacje jako oczywiście bezzasadne. W takim razie należy nawiązać do przepisu art. 542 § 3 *in fine* k.p.k., stanowiącego, że wznowienie postępowania jedynie z powodów określonych w pkt 9-11 (art. 439 § 1 k.p.k.) może nastąpić tylko na korzyść skazanego. Jak zaznaczono, w postępowaniu kasacyjnym były rozpoznawane tylko kasacje wniesione na niekorzyść M. C., a wobec ich oddalenia, czyli wydania orzeczenia korzystnego dla skazanego, nie wchodzi w grę wznowienie postępowania kasacyjnego na jego korzyść. Hipotetyczna możliwość przełamania kierunku zaskarżenia w realiach tej sprawy jest czysto abstrakcyjna.

W takim razie jedynie w uzupełnieniu celowe będzie wskazać, że:

- nie sposób zgodzić się z autorem pism, iż w postępowaniu kasacyjnym był pozbawiony obrony w sensie materialnym. Adw. J.J., wyznaczona 12 sierpnia 2020 r. przez Przewodniczącego Wydziału IV Izby Karnej Sądu Najwyższego jako obrońca z urzędu M. C. w postępowaniu kasacyjnym, podjęła realne czynności obrończe, czego wyrazem było sporządzenie obszernej (14 stron maszynopisu) i reprezentującej wysoki poziom odpowiedzi na kasacje prokuratorskie. Obrona ta okazała się też efektywna, bowiem Sąd Najwyższy wydał orzeczenie zgodne z

wnioskiem obrońcy, wobec czego nie jest zrozumiałe, dlaczego skazany uważa, że zostało naruszone jego prawo do obrony „rzeczywistej i zarazem skutecznej”. Nie jest też jasne, do jakiego innego orzeczenia Sądu Najwyższego owa obrona „rzeczywista i zarazem skuteczna” miałaby doprowadzić w sytuacji, gdy Sąd ten rozpoznawał tylko kasacje wniesione na niekorzyść skazanego i je oddalił,

- z protokołu rozprawy kasacyjnej wynika, że adwokat J.J. w niej nie uczestniczyła, natomiast była obecna upoważniona przez nią adw. A.A. Nie wiadomo na jakiej podstawie skazany twierdzi, że była ona aplikantką adwokacką; przeczy temu treść upoważnienia substytucyjnego, w którym wskazano, że adw. J.J. upoważnia „adwokata A.A.” do zastępowania jej „w sprawie, która toczy się przed Sądem Najwyższym pod sygnaturą akt IV KK 436/19”;

- w oparciu o pismo z 31 sierpnia 2022 r. Przewodniczącej II Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu M. C. niezasadnie wysnuwa wniosek, że ani adw. J.J., ani adw. A.A. nie zapoznały się z aktami sprawy. Z informacji uzyskanej w sekretariacie Izby Karnej Sądu Najwyższego wynika, że inicjatywa obrony w zakresie dostępu do akt sprawy jest odnotowywana nie w aktach głównych sprawy karnej, a w aktach sprawy założonych i pozostających w Sądzie Najwyższym, przy czym w 2020 r. jeszcze nie prowadzono w tym zakresie ścisłej ewidencji.

Na koniec celowe będzie nadmienić, że Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że gdy strona (jej pełnomocnik) wystąpi o rozważenie wznowienia postępowania z urzędu, utrzymując, iż w sprawie zachodzi któraś z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, w razie niepodzielenia tego poglądu jest dopuszczalne wydanie przez sędziego zarządzenia o niestwierdzeniu podstaw do wznowienia postępowania z urzędu (zob. np. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 6, poz. 48; postanowienie z dnia 7 grudnia 2021 r., V KZ 39/21).

Mając powyższe na uwadze, zarządzono jak na wstępie.

[WB]

[a.ł]

